

Pieniądze czekają

11.06.2007.

11.06.2007 - Czy może zdarzyć się sytuacja, że część unijnych dotacji przepadnie? Zdaniem Agencji Restrukturyzacji teoretycznie istnieje taka możliwość. A dokładnie chodzi o program wsparcia sektora rybnego.

Złomowanie kutrów, modernizacja zakładów, inwestycje w portach na to wszystko wydano do tej pory zaledwie 40% kwoty. I choć urzędnicy uspokajają, że złożone wnioski przekraczają już wielkość zaplanowanej unijnej pomocy, to przedsiębiorcy są pełni obaw. Tym bardziej że lada miesiąc wejdą kolejne rodki z budżetu na lata 2007-13.

Krzysztof Szymborski, Firma Lisner: - Pieniądzy jest w bród tylko że administracyjnie nie może ich przetworzyć, a my jako przemysł chcemy wydawać, chcemy inwestować, to jest nasze ryzyko, to są nasze rodki.

Największym problemem są rodki na modernizację statków rybackich. Po 19 milionów złotych nikt się jeszcze nie zgłosił.

Dariusz Zdybel ARiMR: - Celem tego działania jest poprawa jakości produktów złowionych i przechowywanie na statku. Poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy a także wdrażanie narzędzi produkcyjnych zapewniających selektywność połowu.

Rybacki, którzy zdecydują się skorzystać z tego wsparcia mogą liczyć na zwrot 40% poniesionych kosztów.

- W przypadku, gdy projekt spełnia kryteria projektu zintegrowanego jest składany przez 2 właścicieli rodzi rybackich, dwie rodziny rybackie. Wartość wsparcia sięga 100% kosztów kwalifikowanych. - dodaje Dariusz Zybel.

A projekt zintegrowany to taki w ramach, którego realizowane są na dwóch kutrach te same inwestycje w ramach dwóch działów sektorowego programu operacyjnego. A dokładnie obejmuje programy wsparcia rybołówstwa przybrzeżnego oraz modernizacji statków. Wnioski o dotacje należy składać w regionalnych oddziałach Agencji Restrukturyzacji. Jest na to czas do końca tego roku. Inwestycje za muszą być zrealizowane i rozliczone do połowy 2008 roku.

Dorota Florczyk/TVP Informacje Rolnicze